

Sygn. akt III RC 65/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział III Rodzinny i Nieletnich

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Maciej Bainczyk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Jolanta Lipert

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2013 r. w Kędzierzynie – Koźlu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko M. H. (1)

o alimenty

1. zasądza od pozwanego M. H. (1) na rzecz powódki A. (2 imion) H. ur. (...) alimenty w kwocie po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie płatne z góry do rąk powódki do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 01 marca 2013r.,
2. postępowanie umarza w zakresie objętym oświadczeniem o cofnięciu pozwu,
3. w pozostałej części powództwo oddala,
4. odstępuje od obciążenia powódki kosztami oddalonego powództwa,
5. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 480 zł (czteryście osiemdziesiąt złotych) tytułem należnej opłaty sądowej oraz 6 zł (sześć złotych) za klauzulę wykonalności,
6. wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 65/13

UZASADNIENIE

Powódka A. H., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2013 r., domagała się zasądzenia na jej rzecz od ojca M. H. (1) alimentów w kwocie po 1.000 zł, poczynając od dnia 1 marca 2013 r.

W uzasadnieniu żądania wskazała, że jest dzieckiem pozwanego i studiuje na IV roku na Politechnice (...). Pozwany od stycznia 2013 r. nie uczestniczy w ponoszeniu kosztów utrzymania powódki, które powódka wyliczyła na łączną kwotę 2.025,54 zł miesięcznie.

Pozwany M. H. (1) oświadczył na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2013 r., że nie kwestionuje roszczeń powódki co do zasady i zobowiązuje się wspierać córkę w ponoszeniu kosztów utrzymania, ale stać go obecnie wyłączeni na łożenie kwot po 300 zł miesięcznie, bowiem został zmuszony do ponoszenia kosztów wynajmowania mieszkania i w takim zakresie uznał żądanie pozwu, w pozostałej części wnosząc o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka A. H.ur. (...)jest córką pozwanego M. H. (1)i B. H..

Powódka w roku akademickim 2012/2013 jest studentką 1 roku stacjonarnych studiów (...) stopnia prowadzonych na Wydziale (...) i (...) Politechniki (...) na kierunku Technologia C., a planowany czas ukończenia studiów to dzień 30 września 2014 r. W tym roku powódka uzyskała tytuł inżyniera – technologa chemicznego i kontynuuje naukę, żeby uzyskać tytuł magistra. Przed podjęciem nauki powódka rozmawiała z rodzicami o systemie nauki i uzyskała ich zapewnienie, że będzie mogła liczyć na finansowanie studiów dziennych. Do czasu rozstania jej rodziców wspólnie pokrywali oni koszty utrzymania powódki za pośrednictwem wspólnego konta bankowego. Stąd też dziś powódka oczekuje wsparcia finansowego ze strony obojga rodziców na dotychczasowym poziomie, ale obecnie większą część wydatków ponosi mama.

Powódka wynajmuje mieszkanie w K., gdzie miesięcznie czynsz wynosi 785 zł, opłaty za media - 194 zł, wydatki na żywność – 500 zł, bieżące wydatki na odzież i obuwie – 150 zł, wydatki na środki czystości i kosmetyki – 150 zł, wydatki na rozrywkę – 150 zł, wydatki na telefon komórkowy – 50 zł.

Od dnia wytoczenia powództwa pozwany przekazał powódce 800 zł, z czego 300 zł stanowiły alimenty, a 500 zł – gratyfikacja za uzyskanie tytułu inżyniera, a po pierwszej rozprawie – kolejne 300 zł.

Powódka uzyskuje miesięcznie po 600 zł tytułem środków wypłacanych na zasadzie kredytu studenckiego, który będzie wypłacany do czasu uzyskania tytułu magistra, a spłacenie rozpocznie się dwa lata po zakończeniu studiów.

Dowód:

- odpis skrócony aktu urodzenia powódki k. 5,
- zaświadczenie Politechniki (...) z dnia 25.03.2013 r. k. 45,
- kopia faktur za wynajem mieszkania i zużycie wody k. 8-9,
- kopia faktury za wynajem mieszkania k. 58,
- kopie dowodów zakupu k. 59-64,
- kopie biletów (...) k. 65,
- zeznania powódki A. H.k. 46-47, 67,

Rodzice powódki pozostają w związku małżeńskim, ale faktycznie żyją osobno, gdyż pozwany wyprowadził się od rodziny 13 lutego 2013 r. Powódka nie zna jego adresu zamieszkania ani numeru telefonu, ale przypuszcza, że pozwany nie mieszka sam, tylko z kochanką.

Matka powódki B. H.jest zatrudniona w zakładzie opieki zdrowotnej na stanowisku pielęgniarki, zarabiając średnio 2.100-2.500 zł netto miesięcznie, pracuje też w firmie (...), gdzie zarabia 240 zł miesięcznie oraz firmie (...), gdzie dochody wynoszą średnio 825,71 zł miesięcznie.

Pokrywa ona czynsz za mieszkanie w K., łoży na utrzymanie powódki i jej młodszej siostry M. H. (2) oraz spłaca kredyt zaciągnięty na zakup domu w Ł. po 1.200 zł miesięcznie.

Dowód:

- kopia rachunku do umowy zlecenia/o dzieło k. 32,33,
- zaświadczenie o wynagrodzeniu B. H.k. 34,

- zaświadczenie (...)o wynagrodzeniu B. H.. 36,
- kopia karty wynagrodzeń B. H. k. 37-38,
- kopia informacji dotyczącej kredytu w euro k. 43,
- zeznania powódki A. H.k. 46-47, 67,

Pozwany M. H. (1) od 14 lutego 2013 r. wynajmuje od D. K. lokal mieszkalny w K. przy ul. (...). Twierdzi, że został zmuszony przez żonę i córki do opuszczenia wspólnego mieszkania i teraz ponosi miesięcznie znaczne wydatki dla zapewnienia sobie warunków mieszkaniowych, które wynoszą: 500 zł odstępnego, 100 zł kaucji, 275 zł czynsz, gaz 25 zł, prąd około 55 zł.

Z tytułu pracy w zakładzie opieki zdrowotnej pozwany zarabia około 2.170 zł netto miesięcznie, a zlecenia w firmie (...) dawały dochód rzędu 80-130 zł netto miesięcznie. Dnia 28 lutego 2013 r. na mocy porozumienia stron umowa z firmą (...) została rozwiązana.

Pozwany kiedyś pozwany załatwił żonie pracę w firmie (...), ale, jak twierdzi, teraz tam nie ma dla niego etatu. Prowadził też działalność gospodarczą w branży budowlanej, ale zaprzestał jej z uwagi na stan zdrowia.

Pozwany M. H. (1) cierpi na schorzenia kręgosłupa i w związku z tym w 2004 r. przebywał w uzdrowisku w K.. Leczy się też na tarczycę. Orzeczeniem (...) Zespołu (...) o Niepełnosprawności w K. z dnia 16.11.2004 r. pozwany został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności o charakterze trwałym z zaleceniem zatrudnienia w zakładach pracy chronionej.

W ocenie pozwanego dopóki wspólnie z żoną finansował utrzymanie córki miesięcznie na ten cel przeznaczona była kwota 1.200 zł, która wystarczała na wszystkie potrzeby powódki.

W 2010 r. pozwany wraz z żoną kupił za 120.000 zł dom do remontu położony w miejscowości Ł., z zamiarem zamieszkania. Obecnie pozwany wstrzymał prace, ale budynek nie nadaje się do użytku, zaś warunki kredytu wykluczają jego sprzedaż przez 5 lat. Na zakup domu małżonkowie wzięli kredyt, który w ratach po 250-270 € miesięcznie spłaca matka powódki.

Dnia 4 kwietnia 2013 r. pozwany zawarł ugodę alimentacyjną z córką M. H. (2), zobowiązując się do łóżenia na jej utrzymanie kwot po 250 zł miesięcznie.

Dowód:

- kopia umowy najmu lokalu mieszkalnego w K. k. 21-25,
- kopia rachunku za prąd k. 26,
- kopia przelewu opłaty za mieszkanie k. 28,29,
- kopia porozumienia w sprawie rozwiązania umowy zlecenia k. 49,
- kopia opisu wyników badań MR kręgosłupa k. 51,
- kopia informacji o przebytej rehabilitacji leczniczej k. 52,
- kopia zaświadczenia o stanie zdrowia k. 53, 54,
- kopia orzeczenia o niepełnosprawności k. 55,
- karta leczenia chorego wraz z wynikiem badania tarczycy k. 56-57,

-zaświadczenie o dochodach pozwanego k. 50,

-zeznania pozwanego M. H. (1) k. 47.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w znacznej części.

W myśl art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (zwanego dalej: k.r.o.) dziecko nie będące w stanie utrzymać się samodzielnie korzysta z prawa do alimentacji bez względu na to, czy znajduje się w niedostatku. Powyższy przepis nie zawiera wyczerpującej regulacji obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec dziecka, gdyż znajduje on doprecyzowanie w art. 135 § 1 k.r.o. który stanowi, iż obowiązek alimentacyjny każdego z rodziców wobec dziecka zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, a nadto kształtowany jest wedle możliwości zarobkowych i majątkowych obowiązanej, przy czym obowiązek alimentacyjny względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie można częściowo lub w całości spełnić poprzez osobiste starania o utrzymanie lub wychowanie dziecka (art. 135 § 2 k.r.o.). Czas trwania obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka nie jest ograniczony terminem i nie pozostaje w zależności od osiągnięcia przez uprawnionego określonego stopnia wykształcenia. Jedyną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie obowiązku, jest to, czy dziecko może się utrzymać samodzielnie. Jednakże zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego dziecko, które osiągnęło nie tylko pełnoletniość, ale zdobyło także wykształcenie umożliwiające podjęcie pracy zawodowej, pozwalającej na samodzielne utrzymanie nie traci uprawnień do alimentów, jeżeli np. chce kontynuować naukę i zamiar ten znajduje usprawiedliwienie w dotychczas osiągniętych wynikach w nauce oraz w cechach charakteru uprawnionego.

Powódka jako 22-letnia studentka studiów dziennych II stopnia, wobec kontynuacji nauki na poziomie szkoły wyższej, pozostaje na wyłącznym utrzymaniu rodziców i nie posiada własnego dochodu ani majątku. Ponad wszelką wątpliwość uznać należy, iż powódka spełnia wynikającą z art. 133 § 1 k.r.o. przesłankę stanowiącą warunek konieczny do uznania ją za podmiot uprawniony do świadczeń alimentacyjnych obydwójga rodziców, w tym także - ze strony pozwanego - ojca, albowiem obrona przez nią ścieżka życiowa - podjęcie studiów w trybie stacjonarnym - nie pozwala zakwalifikować jej do grona osób zdolnych do samofinansowania swoich potrzeb. Stąd też wyrażane przez pozwanego oczekiwania zmiany trybu pobierania nauki przez powódkę i podjęcia przez nią zatrudnienia - wobec jeszcze niedawno w pełni akceptowanego przez niego planu ukończenia pełnych studiów wyższych - uznać należało wyłącznie za strategię obrony własnego stanowiska w sprawie, oderwanego od faktycznej sytuacji życiowej stron oraz podjętych wzajemnych zobowiązań. Pozwany nie sprecyzował przy tym, jaką pracę i za jakim wynagrodzeniem powódka miałaby wykonywać, nie wskazał także, w jaki dodatkowe obowiązki zawodowe powódka miałaby łączyć z równoległym kontynuowaniem nauki na studiach dziennych. Na marginesie zauważyć należało, że dążenie do zmiany zasad finansowania studiów córki na rok przed ich zakończeniem, przy braku zaistnienia nadzwyczajnych zdarzeń losowych po stronie zobowiązanego, należało uznać za sprzeczne z istotną instytucją alimentacji.

Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Każde dziecko bezwarunkowo musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji. W uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. w sprawie III CZP 91/86 (publ. OSNP 1988, nr 4, poz. 42) stwierdzono między innymi, że pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb

jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe - materialne i intelektualne uprawnionego.

Dokonując w toku postępowania dowodowego analizy przedstawionych przez powódkę miesięcznych kosztów utrzymania prowadzonego przez nią gospodarstwa domowego sąd miał na uwadze, iż pozwany nie kwestionował co do zasady wykazywanych kwot i deklarował, że poprzednio na utrzymanie powódki były przekazywane sumy rzędu 1.200 zł miesięcznie. Stąd też sąd, mając na uwadze realia wyższych niż przeciętne kosztów utrzymania w takim ośrodku miejskim jak K. oraz uwzględniając fakt zgodnego pokrywania przez rodziców powódki tych kosztów utrzymania w przeszłości, nie dopatrywał się w kwotach podawanych w zeznaniach powódki sum zawyżonych lub oczywiście niezasadnych i zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionej przyjął na poziomie wynikającym z twierdzeń powódki, ustalając go na sumę rzędu **2.000 zł miesięcznie** (785 zł za mieszkanie + 194 zł za media + 500 zł na wyżywienie + 47 zł za komunikację miejską + 150 zł na zakup odzieży i obuwia + średnio 125 zł na środki czystości i kosmetyki + 150 zł na rozrywkę + 50 zł na telefon komórkowy). Po odliczeniu od tej kwoty raty wypłacanego powódce kredytu studenckiego po 600 zł do zaspokojenia słusznych i usprawiedliwionych wydatków utrzymania powódki pozostała kwota 1.400 zł miesięcznie, która winna być rozłożona pomiędzy obydwój rodziców powódki.

Badając kwestię rozmiaru świadczeń, jakimi należało obciążyć pozwanego na miarę jego możliwości finansowych i zarobkowych (art. 135 § 1 k.r.o.) sąd przyjął, że możliwości zarobkowe pozwanego – który wbrew wezwaniu sądu ukrył faktyczne dochody nie przedstawiając zaświadczenia o zarobkach osiągniętych w zakładzie opieki zdrowotnej, lecz wyłącznie informację z firmy (...) – należy szacować na poziomie łącznych dochodów B. H., to jest w granicach sumy 3.000 zł netto miesięcznie. W tym miejscu sąd zauważa, że możliwości zarobkowe to nie kwoty faktycznie uzyskiwane przez stronę lecz sumy, jakie zobowiązany uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych. Stąd też sąd przyjął, że pozwany, mając na uwadze konieczność zapewnienia odpowiedniego utrzymania sobie oraz dwóm uczącym się i dorosłym córkom, winien podjąć starania uzyskania dodatkowych dochodów, na przykład ze źródła z którego dobrowolnie zrezygnował, to jest pracy w firmie (...), bądź też poszukiwać zatrudnienia u innych pracodawców, jak choćby firma (...), ewentualnie rozważyć ponowne uruchomienie działalności gospodarczej albo doprowadzić do uruchomienia środków zamrożonych w niecelowej z dzisiejszego punktu widzenia inwestycji w nieruchomości – dom w Ł..

Sąd nie podzielał przy tym zapatrywania pozwanego, że powódka winna akceptować niezwykle niską – w porównaniu do poziomu poprzednio łożonych na utrzymanie powódki sum po co najmniej 1.200 zł miesięcznie - kwotę proponowanych przez niego świadczeń na poziomie 300 zł miesięcznie, skoro, zgodnie z twierdzeniami pozwanego, powódka swoją postawą doprowadziła do utraty miejsca zamieszkania pozwanego i pośrednio naraziła go na konieczność ponoszenia wydatków niemal 1.000 zł miesięcznie na mieszkanie w K.. Po pierwsze wskazać należy, że powódka zaprzeczała, jakoby wraz z matką zmusiła pozwanego do opuszczenia mieszkania i wobec nieudowodnienia tej okoliczności przez pozwanego nie sposób przyjąć jej za element ustaleń faktycznych w sprawie, a po drugie w zeznaniach powódki pojawił się motyw zdrady małżeńskiej pozwanego, co choćby z punktu widzenia zasad współżycia społecznego obciąża pozwanego konsekwencjami dokonanych przez niego wyborów. Co jednak najistotniejsze, nie sposób, zdaniem sądu, wiązać kwestii relacji alimentacyjnej zobowiązanego i uprawnionego z relacjami małżonków jako podmiotów prawa współwłasności mieszkania objętego wspólnością majątkową małżeńską. Kwestie ewentualnego utrudniania lub uniemożliwiania korzystania z mieszkania pozwany winien podnosić na drodze roszczeń kierowanych wobec małżonki jako współwłaściciela i domagać się od niego dopuszczenia do użytkowania lokalu lub innych odpowiednich świadczeń. Natomiast wprowadzanie do tych relacji powódki i posługiwanie się wobec niej zarzutem wywołania nadzwyczajnych wydatków mieszkaniowych u pozwanego wskazuje na próbę nieuzasadnionego obciążenia powódki finansowymi skutkami zdarzeń dotyczących wyłącznie płaszczyzny związku

małżeńskiego, wywołanych przy tym nagannym działaniem pozwanego, dlatego też sąd stanowiska pozwanego w tej kwestii nie uznał za zasadne.

Ponieważ ustalono, że na matka powódki ponosi w przeważającej części ciężar utrzymania drugiej córki M. H. (2), spłaca zaciągnięty wspólnie w pozwanym kredyt na zakup domu po 1.200 zł miesięcznie oraz opłaca koszty utrzymanie mieszkania zajmowanego przez nią i córki w K., a nadto od stycznia 2013 r. finansuje większość wydatków na potrzeby powódki, za kwotę odpowiednich od pozwanego alimentów na rzecz powódki przyjęto sumę po 800 zł miesięcznie. Kwota ta, nawet po uwzględnieniu nowych wydatków pozwanego na mieszkanie, pozostaje w zasięgu szeroko rozumianych możliwości finansowych pozwanego, a jednocześnie stanowi niezwykle istotny składnik pozwalający na sfinansowanie całości uzasadnionych wydatków powódki.

Stąd też na rzecz uprawnionej zasądzono od pozwanego świadczenia alimentacyjne po 800 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 marca 2013 r., a w części żądania pozwu nie znajdującego uzasadnienia w ustalonych wyżej okolicznościach faktycznych, powództwo oddalono.

W zakresie objętym skutecznym oświadczeniem powódki o cofnięciu pozwu postępowanie na zasadzie art. 355 § 1 kodeksu postępowania cywilnego (zwanego dalej: k.p.c.) zostało umorzone.

Wynik sprawy dawał nadto podstawy do uznania pozwanego za stronę przegrywającą – skoro rozmiar roszczenia uznanego był niewielki wobec roszczenia uznanego przez sąd za zasadne, dlatego też, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. art. 22 k.p.c., art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 2 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398), art. 13 oraz art. 77 ust. 1 pkt 3 tejże ustawy, nakazano ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 zł tytułem należnej opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 6 zł za klauzulę wykonalności.

Zgodnie z regulacją wynikającą z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c. wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności.